

Trzej królowie

Niech mi będzie wolno wyobraźnią ruszyć
Oni z trzech wschodnich krajów szukali Jezusa
A królowi Herodowi miejscowemu niedane było przyśnić
Jaka w tej historii musiała być wielka Boga siła

Oni trzej z dalekich krajów się spotykają
Wspólną drogą za gwiazdą Boga podążają
Jaka moc i wiara ich do tego czynu popchnęła
By ich wspólna droga, Betlejemską stajenką się wypełniła

Pytam się, dlaczego ze wschodu do Betlejem przybywają
W tym też widzę przekaz światu daną mądrością Bożą
Bo w tej stajence narodził się początek nowego przymierza
Dlatego że ze wschodu Słońce wschodzi i dzień się zaczyna

A w Betlejem trójca rodzina Jezus, Józef i Maryja
Wśród zwierzątek pasterzy oczekują na królewskie cuda
Które mają być prezentem na nowego świata króla
To podarunki jak złoto kadzidło i mirra

Te dary są symbolem drogi nowego króla
Mirrą to namaszczenie wypełniania przeznaczonego życia
Kadzidło to śmierć po wypełnieniu swego powołania
Złoto to potęga króla, dla Jezusa drogą zwycięstwa

Nie wiem czy wiecie, że trójka jest liczbą Boga
Stworzył piękne niebo wodę i ziemię życia
Ona w biblii i ewangeliach często spotykana
Po zmartwychwstaniu Jezusa Trójca Św. powstała

Wracając do początku trzeba umysłem rozważyć
Że trzej królowie pozostawili swe królestwa
Udając się w nieznaną daleką drogą się spotkać
By wspólnie hołd złożyć królowi nie z tego świata

Najpierw Bóg im proroków i aniołów zesłał
By zgodnie wypełnili zamiary Boga jedyne
Nic by się nie wypełniło gdyby im gwiazdy nie ukazał
Za którą podróżowali z nową wiarą oddalając pogaństwo

Myślę, że to tylko tak mogło się w historii wydarzyć
Bóg królów wykorzystałby światu prawdę oznajmić
Nawet ich dary, które darowali były dziełem stwórcy

Że narodził się zbawiciel w całym świecie oczekiwany.

Hieronim Borkowski